

GAZETA

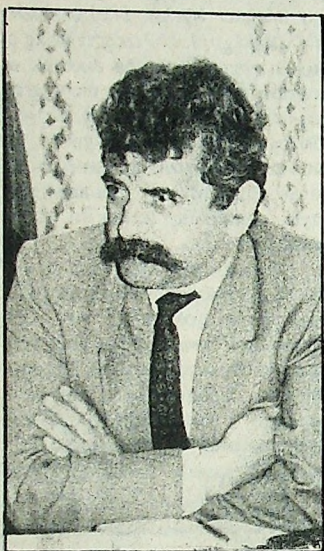


Nr 41

Środa, 12 czerwca 1991 r.

Cena 1.000 zł

POKRYWKA KONTRA SAGAN !



Fot. St. Celoch

29 krzesel zajęli zainteresowani hitowym spotkaniem w "Parnasiku" przedstawiciele Partii Chrześcijańskich Demokratów i Unii Demokratycznej. Atrakcją szczególną była konfrontacja liderów obydwu ugrupowań: Wiesław Sagan i Tadeusz Pokrywki.

Pierwszy z nich przekonywał, iż chadecy są demokratami z prze-konań, zaś podłożem ich poczynań

jest etyka chrześcijańska. Pokrywka zadał podstawowe pytanie: - Jak ma się hierarchia kościelna do zasad głoszonych przez partię chadeczką?

- Nie jesteśmy partią religijną! - odparł spokojnie Sagan i na tym dyskusja o dogmatach się zakończyła.

Obydwie strony zastanawiały się nad racjami rządu... Mazowieckiego. Kto miał rację - prześlemy jutro.

RING WOLNY

Zbliża się kampania wyborcza, kolejna w trzeciej Rzeczypospolitej. Niektórzy twierdzą, iż trwa ona non stop i tego się obawiamy. Jak każda z gazet, narażeni jesteśmy na zalew oświadczeń, petycji, przemówień i pomówień. Pierwsze tego typu próbki już otrzymaliśmy, na szczęście ich nie publikując. Dostajemy też felietony i komentarze, będące kryptoreklamą opcji i partii politycznych, lansujących ich działania.

Aby wszystko było jasne: w tej kampanii przyjmujemy zasadę, że każdy promocyjny tekst wyborczy musi być opłacany przez autora (autorów). Dopiero wtedy ukaze się w naszej gazecie. Nie wiemy, jakie zasady przyjmą inne, legnickie redakcje. Ale to już ich sprawa i żartwienie.

Fighter

FRANCUSKIE DOMKI W GŁOGOWIE?

Prezydent Głogowa Jacek Zieliński spotkał się wczoraj z przedstawicielami francuskiej firmy "Amenageur Lotisseur", zainteresowanej budową osiedla domków jednorodzinnych w dzielnicy Piastów Śląskich. W przedstawionej ofercie metr kwadratowy takiej willi wyceniono na 1,7 - 2 miliony złotych, a więc znacznie taniej niż szacują to nasze przedsiębiorstwa. Dodatkową, a może i największą atrakcją jest propozycja kredytowania inwestycji przez banki francuskie. My, jak wiadomo, mamy największe kłopoty z kapitałem...

Francuzi chcą na początek zbudować w Głogowie pięćset domków. Realizacja kontraktu nastąpi prawdopodobnie na przełomie lipca i sierpnia, na ten termin wyznaczono bowiem kolejne, decydujące spotkanie.

Rocznica Bitwy

Dnia 16 czerwca br. w Legnickim Polu odbędą się uroczystości religijno-patriotyczne związane z obchodami 750-rocznicy bitwy pod Legnicą.

Uroczystościom przewodniczyć będzie J.Em.Kard.D. Simon Lour-dusamy, Prefekt Kongregacji Kościółów Wschodnich Stolicy Apostolskiej. Zapowiedziany jest liczny udział Episkopatu Polski na czele z J.Em.Ks.Kard. Henrykiem Gulbinowiczem, Arcybiskupem Metropolity Wrocławskiej. W uroczystościach wezmą również udział przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, a także reprezentacja Wojska Polskiego i Policji.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 11-tej w Kościele św. Jadwigi w Legnickim Polu.

Dojazd z Legnicy autobusami WPK z dwóch kierunków:

Linia nr 17 - od Dworca Kolejowego ul. Jaworzyńskiej przez Gniewomierz (co 20 minut) oraz linia nr 9 - od Dworca Kolejowego, Osiedle Kopernika przez Koskowice (co 25 minut). Autobusy dodatkowe zatrzymują się na przystankach liniowych. Cena biletu 3.400 zł (normalny). Autobusy rozpoczną kursowanie od godz. 9.00. Przewidziane są parkingi samochodowe.

Duszpasterstwo Parafii św. Jadwigi w Legnickim Polu oraz Komitet organizacyjny Obchodów 750-rocznicy Bitwy pod Legnicą serdecznie zapraszają mieszkańców Legnickiego do udziału w uroczystościach.

Czy Rada Miasta kłamie?

W piątkowym numerze Gazety Legnickiej Przewodniczący Rady Miasta Legnica, opublikował list, w którym informuje o porozumieniu w sprawie dotowania Legnickiego Teatru Dramatycznego. Czytamy w liście: "...proponuję ... podpisanie porozumień z MKiS, Sejmikiem Samorządowym oraz Zarządem Miasta".

Nie wiem, czy Zarząd zwrócił się już w tej sprawie do Ministerstwa, ale na pewno nikt nie rozmawiał z Sejmikiem Samorządowym. A nam się wydawało, że porozumienie polega na dobrej woli co najmniej dwóch stron. Być może jednak Zarządowi i Radzie Miasta o zupełnie inne porozumienie chodzi?

DZIŚ W NUMERZE:

- * Inspektor w akcji *
- Chocianowski kocioł *
- * Zza Odry po swoje (?)

Nauczyciele protestują!

Obradujący późnym wieczorem w poniedziałek nauczycielski komitet protestacyjny woj. legnickiego znalazł, że decyzja Ministerstwa Edukacji Narodowej przesuująca termin spotkania z delegacją nauczycieli jest jednak próbą gry na czas. W tej sytuacji podjęto decyzję o dwugodzinnej akcji protestacyjnej. W dniu wczorajszym w rejonie legnickim przez dwie godziny protestowano ograniczając zajęcia

lekcyjne w części szkół. Takie były ustalenia komitetu. Natomiast w rejonie głogowskim, lubińskim, polkowickim, ścinawskim protestowały prawie wszystkie szkoły.

Protestujący mają nadzieję, że delegacja powróci z Warszawy w piątkowy wieczór i jeszcze tego samego dnia lub raczej nocy będzie można podjąć decyzje oznaczające albo spokój albo zaostrożoną formą protestu już od poniedziałku.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- * Mimo odmówienia podpisania ordynacji wyborczej prezydent Lech Wałęsa podkreślił, że dotrzymanie październikowego terminu wyborów jest bezwzględnie koniecznością konstytucyjną i polityczną.
- * Rośnie napięcie i niezadowolenie w szeregach pracowników oświaty i służby zdrowia.
- * Zdaniem Porozumienia Centrum rząd premiera Bieleckiego musi zmienić formułę swego działania i uzyskać szerokie poparcie społeczne dla swoich działań.
- * W końcu maja br. na Dolnym Śląsku zarejestrowano 119.380 bezrobotnych, o 5.897 więcej niż przed miesiącem. W Legnickim

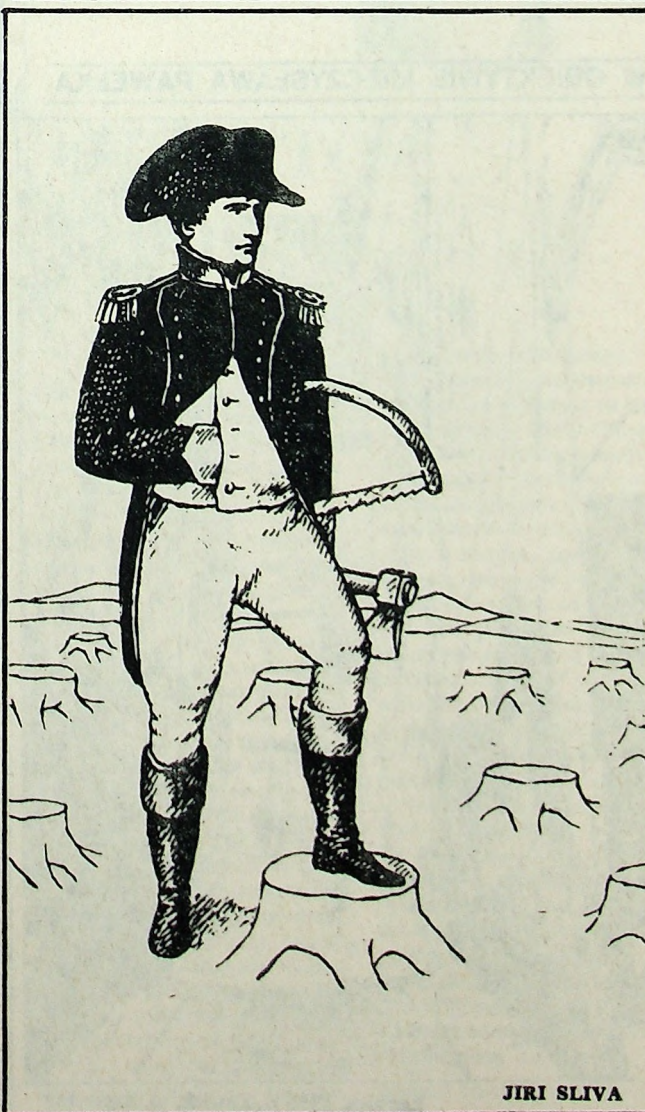
bez pracy pozostało 23.337 osób. Na jedną ofertę pracy przypadło 33 bezrobotnych.

- * Nadal największym światowym dłużnikiem pozostają Stany Zjednoczone. Ich dług wnosi obecnie 281,44 mld USD.

- * Od rozmów ekspertów rozpoczęły się dwudniowe rokowania Polska - EWG w sprawie stowarzyszenia. Najważniejsze sprawy to: przepływ siły roboczej, usług, współpraca finansowa oraz porządek legislacyjny.

- * Polska prowadzi naiwną politykę celną - to opinia amerykańskiego pisma "Financial Times"

GALERIA SATYRONU



JIRI SLIVA

z sądowej sali

Emilian C. skazany został na dwa lata pozbawienia wolności i 200 tys. zł grzywny. O wysokości wyroku zdecydowała przeszłość oskarżonego. Dwukrotnie już stawał przed sądem i za każdym razem skazywano go na więzienie. W zakładach karnych spędził łącznie ponad siedem lat. Przerwy w odbywaniu kar nie przekroczyły nigdy kilku miesięcy.

26 stycznia trzyosobowy patrol policyjny zauważył, że coś dzieje się na parkingu przy hotelu "Cuprum". Zaparkowanego tu samochodu wysiadł mężczyzna trzymając pod pachą koc. Zachowywał się dziwnie, postanowili więc go wylegitymować. Nim jednak zdążyli podejść do niego, mężczyzna rzucił się do ucieczki. Po drodze wyrzucił koc. Pościg nie trwał długo, wkrótce Emilian C. został zatrzymany.

Podczas przesłuchania podejrzany wszystkiemu zaprzeczył. Według jego relacji doszło do nieporozumienia. Faktycznie 26 stycznia, około 22 przebiegł ulicą Młynarską, ale z kradzieżą na hotelowym parkingu nie miał nic wspólnego.

Policjanci zatrzymali go z nieznanych mu powodów. Zresztą jak twierdzi, wcale przed nimi nie uciekał.

Takim wyjaśnieniem nie dano jednak wiary. W trakcie dochodzenia ustalono prawdopodobny przebieg zdarzeń. Emilian C. tuż przed 22 przyszedł na parking przed hotelem "Cuprum". Na nim stał państwowy samochód. Podeszedł do niego i wypchnął szybkę. Przez lukę włożył dłoń do środka i otworzył sobie drzwi pojazdu. Następne minuty spędził na szukaniu wartościowych przedmiotów, znalazł jednak tylko wemiany koc. Jego wartość oceniono na 50 tys. zł. Zadawolił się tym łupem. Kiedy wychodził z samochodu, nadszedł policyjny patrol.

Sąd Rejonowy w Legnicy nie dał wiary wyjaśnieniu oskarżonego. Tym bardziej, że zdarzenie widziało trzech funkcjonariuszy oraz przypadkowy przechodzień. Na podstawie ich zeznań zapadł skazujący wyrok. Uwzględniono w nim wcześniejszą karalność oskarżonego. Przepięstwa dopuścił się w warunkach recydywy.

(lex)

OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA

przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

ZAPRASZAMY!

W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA



Legnica, 1955 r., Zaulek, ul. Szpitalna

Wrócili po skarb

Pomocne w pobliżu Jawora ma swoją sensację. W nocy z 2/3 czerwca w gospodarstwie p. Stanisława Laszczyka Niemcy wykopali skarb!

W nocy burzy przybyło do mojego gospodarstwa siedmiu Niemców, w tym dwie kobiety - opowiada S. Laszczyk.

Byli oni już wcześniej na moim podwórku i długo oglądali gospodarstwo i szopę. W nocy rozbili w szopie płytę z betonu (20 cm), wykopali duży dół i coś stamtąd zabrali. Nie wyglądali podejrzanie, byli bardzo gościnni, długo rozmawiali ze mną (trochę na mię) i potem odjechali. 13 lat temu jeden z nich był już u mnie i wtedy też oglądał szopę oraz dał mi 2 tabliczki czekolady... Teraz przyszli po "swoje". Dlaczego nie zgłosiłem tego faktu na policję? Chciałem to zrobić, ale moja żona bardzo się boi, że mogą nas spalić, ci młodzi Niemcy. Żona stwierdziła również, że jak to było ich, to niech sobie biorą. Przy rozbijaniu płyty betonowej narobili trochę hałasu, ale myśleliśmy w domu, że to odgłosy burzy. Dopiero rano zauważyłem, że w mojej szopie, gdzie trzymam maszyny, rozbita jest posadzka i wykopany jest dół wielkości grobu. Nigdy nie przypuszczałem, że coś kryje się pod tą płytą.

Do tej pory nie wierzyłem, że po Niemcach jeszcze coś kryje się w ziemi i na strychach, ale teraz w to wierzę! O toż w 1946 r. gdy byłem gajowym w Muchowie, Niemcy odbierali w gajówce drzewo. Jeden z nich, o nazwisku Richter, powiedział: Ty, Laszczyk, jesteś bogaty, na tym podwórku masz dużo złota... Ponieważ był on pijany, nie przykładałem wagi do tego, co mówił. Ale teraz...

Wiesław Majda

Czy wiecie, że...

Pierwsze wzmianki o produkcji prochu w Legnicy pochodzą z początków XIV wieku. Wiadomo, że w 1344 roku zbudowano w mieście pierwszy młyn prochowy. Urządzenia tu funkcjonujące pozwalały na zaoszczędzenie znacznych sum wynikających z zakupywania prochu poza miastem. Budowla sprawiała jednak mieszczanom i rajcom sporo kłopotów.

Ze względu na stosowane tu łatwopalne materiały kilkakrotnie dochodziło do pożarów. Trawiły one nie tylko sam młyn prochowy ale także znaczną część grodu. Mimo takich zagrożeń, po kolejnych pożarach odbudowywano młyn. W tych czasach bardzo ważną była samowystarczalność pod tym względem.

(a.b.)

"Pionier" donosi:

Znaleziska cennych rękopisów w powiecie lignickim

Lignica, 7-9 - W Parchwicach, leżących o 22 km od miasta, jeszcze jednak w powiecie lignickim, znaleziono stos cennych rękopisów łacińskich i niemieckich. Zostały one zabezpieczone, w najbliższym zaś czasie będą przewiezione do Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki.

"Pionier", sobota,
8 września 1945 r. Nr 12

Chocianowski kociot czarownic

Od kilku tygodni zaostrza się sytuacja polityczna w Chocianowie. Z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego rozpoczęła się kampania na rzecz oderwania miasta od gminy. Mimo szumnych zapowiedzi szefa wojewódzkiej instancji PSL - Kowalskiego, w nieoficjalnym sondażu za oderwaniem się od miasta wypowiedziało się 5 wiosek i to tych nie największych. Pozostali, do pomysłu PSL-u podeszli z daleko idącą rezerwą.

Ludowcy nie rezygnują. Przeprowadzili w ubiegłym tygodniu personalną ankietę i uważają, że odnieśli sukces, albowiem za oderwaniem gminy wypowiedziało się 80 osób. Teraz działacze PSL-u chodzą od mieszkańca do mieszkańca i nakłaniają do podpisywania memorandum w sprawie błyskawicznego przeprowadzenia referendum na temat rozvodu miasta ze wsią...

Co się za tym kryje? Nie wykluczone, że chęć przejęcia władzy. Obywatel Kowalski nie ustaje w wysiłkach dostania się na piedestał lokalnej władzy. Póki co, idzie mu jak po gładzie. Przegrał walkę o stołek burmistrza, a na dodatek w rodzinnym Chocianowcu nie wygrał zawodów o tytuł sołtysa wioski. Gdyby udało się oderwać gminę, to wówczas zachodziłaby konieczność utworzenia własnej administracji czyli... otwiera się furtka do wdrapania się na tron.

Miejscowa władza - nie da się ukryć, że bardzo pluralistyczna, gdyż tworzą ją połączone siły eks Komitetu Obywatelskiego zwanego obecnie Stowarzyszeniem Obywatelskim, Stronnictwa Demokratycznego i bezpartyjnych (dawni pezetpeerowcy?) - zachowują istic olimpijski spokój. Nie wdają się w

uliczne pyskówki. Tymczasem PSL walkę polityczną bez zenady przeniosło na ulicę zasypując miano ulotkami o często niewybrednej treści. Nie wszyscy mieszkańcy Chocianowca to akceptują. Kilka dni temu legitymację PSL-u rzuciła i zrzekła się pełnionych funkcji w partii, wiceszefowa tej partii w Chocianowie a zarazem radna Rady Miasta i Gminy. Od tej pory PSL nie ma już swoich przedstawicieli w radzie, więc może śmiało uważać się za partię opozycyjną.

Jest jeszcze i inny aspekt chocianowskiego kota czarownic. PSL sięgając po władzę gotów jest zawrzeć pakt nawet z samym diabłem. Stąd podejrzanie dziwne spoufalenie z władzami miejscowej Gminnej Spółdzielni, której prezes M. jeszcze do niedawna aktywnie ZSL zaciekle zwalczał Kowalskiego. Coraz głośniejszemu mówi się o tym, że GS stanowić będzie finansową podporę PSL. A w rewanżu? Gdyby oderwano wieś, wówczas istniałaby gwarancja nienaruszalności handlowego monopolu GS-u. Spółdzielni, której byt w mieście jest bardzo mocno zagrożony...

A stare polskie porzekadło mówi, że gdzie dwóch się bije... Kto ma szansę zostać tym trzecim? Zainteresowani coraz śmielej palcem wskazują na Lubin gdzie na stoliku szefa LOK-u ulokował się obywatel Sz. były naczelnik miasta i gminy Chocianów, któremu cknę się za sprawowaniem władzy. Co wyjdzie z tego istic czarowniczo-diablelskiego układu? Może szansa dla Stana Tymieńskiego, który w wyborach prezydenckich właśnie w Chocianowie wygrał zdecydowanie z pozostałymi kontrkandydatami...

(4)

NAJTANŹSZA BENZYNĘ I OLEJE

oferuje
nowo otwarta

STACJA CPN

k. ZIEMNICY (dawny POM)

Expresowy

transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony)
do każdej miejscowości w kraju
furgonem Fiat - Ducato
Legnica tel. 282-38.

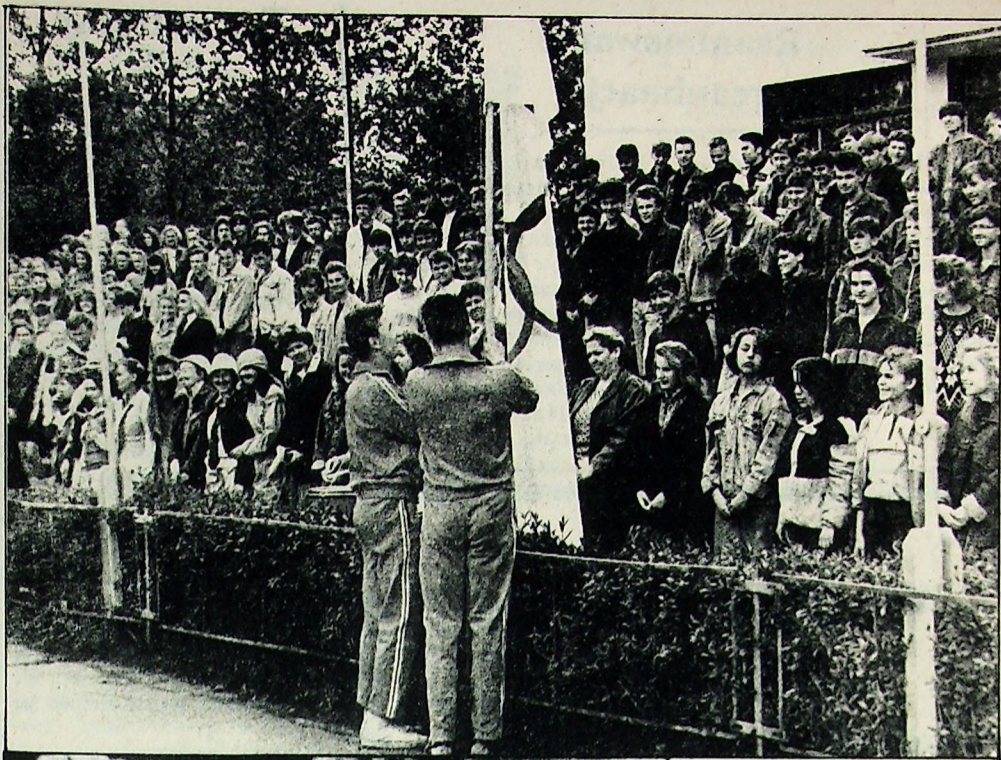
CHP Merkur

Oferujemy biżuterię złotą 14ct. w pełnej gamie asortymentowej

łańcuchy weneckie, pancerne, płaskie;
łańcuseki tradycyjne; bransolety;
sygnety; pierścionki; medaliki, kraczyżki;
prawywieseki, znaki zodiaku

Realizujemy zamówienia indywidualne
Oferujemy także **n o w o ś c** - biżuterię połączaną
22 ct. złotem w 150 wzorach

Płatność czekiem potwierdzonym lub gotówką
Dla stałych odbiorców - warunki płatności do uzgodnienia
C.I.L.P. Merkur. 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20,
tel. 232-10, tlx. 075521, fax 24915
Hurtownia Wyrobów Jubilerskich. Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 29,
tel. 224-97



ŚWIĘTO SPORTU...

Chcielibyśmy, aby trwało cały rok. Zwłaszcza w szkołach, gdzie zaszczyć trzeba modę na aktywny tryb życia, życia w ruchu, na świeżym powietrzu. Pozbylibyśmy się wówczas garbów, platfusów, kyfów, lordoz i innych przypadłości. Niestety, w szkołach dzieje się coraz gorzej, padają SKS-y, a dodatkowe lekcje wuefu stają się marzeniem świętej głowy. Wszystko rozbija się o pieniądze, których brakuje nawet na podstawowe pensje dla nauczycieli.

Nie wszyscy jednak rozkładają ręce, nie wszyscy się poddają. Okazją do przypomnienia, że kultura fizyczna w szkołach jeszcze istnieje, był obchodzony niedawno we wszystkich podstawówkach, liceach i zawodówkach tradycyjny DZIEŃ SPORTU. W Zespole Szkół Zawodowych im. mjr Henryka Sucharskiego w Złotoryi, gdzie zostaliśmy zaproszeni, nadano mu właściwą rangę. Zaczęło się od rytuałów, na miarę wielkiej imprezy. Na uroczystym apelu wciągnięto na maszt olimpijską flagę, odczytano tekst olimpijskiej przysięgi. Potem trwała już wspaniała zabawa. Oglądaliśmy popisy par tanecznych, uczniów ćwiczących w sekcji

akrobatycznej, kick boxingu i judo. Wielkie emocje wywołała rywalizacja nauczycieli w strzelaniu na bramkę z... zawiązanymi oczami. Oficjalnych wyników podać nie możemy, gdyż po strzale księdza piłka wylądowała na dachu sali gimnastycznej i zawody przerwano. Na boisko wyszły dziewczęta w strojach, powiedzmy, dowolnych, by rozegrać poważny mecz piłkarski. Urażeni w ambicji chłopcy (w końcu zabrano im futbolówkę) poszli wówczas na salę grać w koszykówkę. Za nimi powędrowało wielu kibiców, a tymczasem na stadion wyszli specjaliści królowej sportu - lekkiej atletyki. Wyłoniono najlepszych sprinterów i najlepsze sprinterki szkoły. Odbył się również konkurs skoku w dal.

Nagrodą za aktywny udział w tej imprezie był dyplom i uścisk dłoni dyrektora szkoły. Nikt nie liczył medali i punktów. Za radość sprawioną uczniom, za sportową frajdę podziękować trzeba wuefistom ZSZ: Agnieszce Hawryszków, Ewie Stankowskiej, Markowi Kucharskiemu, Władysławowi Lesiakowi i Zbigniewowi Mularczykowi. Oni się nie poddają.



Najlepsi sportowcy szkoły:
dziewczęta: Katarzyna Burdelak, Zaneta Głuszek, Małgorzata Dziedzic, Dorota Romaniak, Magdalena Depta.
chłopcy: Krzysztof Balako, Marcin Bieniek, Jarosław Hipner, Adam Skórka, Krzysztof Skupień.

Reanimowanie reanimacji

Przed kilkoma dniami z inicjatywy kierownika legnickiego pogotowia ratunkowego Tomasza Kuczukowskiego, powstała społeczna Fundacja Reanimacji.

Naszym celem jest doprowadzenie do finału starań o kupno dla naszego miasta karetki reanimacyjnej z prawdziwego zdarzenia, z pełnym wyposażeniem.

Póki co, fundacja czeka na zarejestrowanie w warszawskim sądzie, co nie przeszkodziło pomysłodawcom zbierać pewnych kwot na ten zakup. 12 czerwca aż z Białegostoku przyjeżdża do Legnicy supernowoczesna karetka francuskiej firmy peugeot. Karetka - przedmiot westchnień pracowników legnickiego pogotowia - będzie prezentowana właśnie 12 czerwca od 10 do 16 na podwórzu szpitala przy ul. Murarskiej.

OKAZJA!!!

Wielka obniżka cen w sklepach Zakmatu

- Polkowice: ul. Legnicka
ul. Kardynała B. Kominka
Rynek
Lubin: ul. Grabowa
ul. Kościuszki
Bazar "Skorpion"
Głogów: ul. Budziszynska
ul. Łużycka
ul. Galilleusza
Legnica: ul. Sikorskiego (osiedle Piekary)

Zapraszamy

URSUS INACZEJ

Spółka ART "B" nowy dystrybutor ciągników URSUS proponuje ratelną sprzedaż ciągników na następujących warunkach:

- pierwsza wpłata 50% ceny detalicznej oraz 6 rat miesięcznych, oprocentowanych 1% w skali miesiąca - za ciągniki mniejsze i średnie
- pierwsza wpłata 40% ceny detalicznej oraz 9 rat miesięcznych, oprocentowanych 1% w skali miesiąca - za ciągniki większe

SKORZYSTAJ Z DOGODNYCH WARUNKÓW SPRZEDAŻY ORAZ NISKICH CEN!

Ursus C-330M	47.400.000
Ursus C-330 M z kabiną	52.300.000
Ursus C-335	50.600.000
Ursus C-360	55.100.000
Ursus C-360-3P	57.100.000
Ursus MF-235(2812)	53.700.000
Ursus MF-235(2812) z ramą	55.400.000
Ursus MF-255(3512)	59.300.000
Ursus MF-255(3512) z ramą	61.200.000
Ursus MF-255(3512) z kabiną	75.200.000
Ursus 2002 (sadownik)	66.800.000
Ursus 1434 TURBO	155.200.000
Ursus 4512	92.200.000
Ursus 4514	104.200.000
Ursus 512	93.700.000
Ursus 914	106.300.000
Ursus 1012 TURBO	97.700.000
Ursus 1014 TURBO	109.400.000
Ursus 1222	132.400.000
Ursus 1224	145.600.000
Ursus 1614 TURBO	155.900.000
Ursus 932	110.400.000
Ursus 934	120.700.000
Ursus 1032 TURBO	117.300.000
Ursus 1034 TURBO	129.400.000
Ursus 1132 TURBO	121.000.000
Ursus 1134 TURBO	132.900.000
Ursus 1232	136.500.000
Ursus 1234 TURBO	148.200.000
Ursus 1634 TURBO	167.300.000

Sprzedaż prowadzą:

1. Fabryczny Punkt Sprzedaży URSUS, ul. Traktorzystów 10, Warszawa.

2. Spółdzielnia Pracy Obrótu Rolnego, Legnica.

3. Spółka AGROSERWIS, Głogów.

4. AGROMA, ul. Wyścigowa 58, Wrocław.

5. Przedś. Mechanizacji Rolnictwa, Jelenia Góra.

Zapraszamy do współpracy innych dystrybutorów.

Dla Was specjalne ceny hurtowe.

Informacji udzielają:

- Departament Motoryzacji Art "B", Warszawa tel:305-108,307-059
- Departament Gospodarki Żywnościowej Art. "B", Warszawa tel:280-100
- URSUS-Trade, Warszawa tel:667-3348, 6673249.

ART "B" - OR NOT TO BE

Ten wstrętny celnik

Biuro Pośrednictwa Pracy i Urząd Celny mieszczą się w tym samym budynku. Wydawać by się mogło, że gdzieś jak gdzieś, ale w pośredniku kolejki powinny być tasiemcowe. Tak jednak nie jest. Wielkiego tłoku tam nie ma. Natomiast do celników walą tłumy.

- Dzisiaj przyszedłem o jedenastej w nocy - mówi pewna kobieta.

Do rozmowy wtrącają się zaraz inni petenci:

- Przychodzimy tu w nocy, stoimy po kilkanaście godzin.

- Jeszcze takiego balaganu nie widziałem, co oni za tymi drzwiami robią?

- Trzeba zapisywać się na listy.

Narzekani i pretensje pod adresem celników było więcej. Wszystkie utrzymać w podobnym tonie. Gdy zadałem pytanie - jakie towary mają do oclenia, na jaką sumę, co się teraz przewozi przez granice, nikt nie chciał odpowiedzieć. Rozmowa się urwała.

Sprawa wydała mi się na tyle bulwersująca, że postanowiłem wyjaśnić ją u kierownika placówki - Jana Bohdanowicza. Z wejściem do szefa posterunku celnego miałem jednak pewne kłopoty. Ludzie stojący przed drzwiami puścili mnie dopiero po sprawdzeniu dokumentów...

Mówi Jan Bohdanowicz:

- Rejestrowanie osób prowadzimy od 21 maja. Terminy, które wyznaczamy ludziom są krótkie, najwyżej kilkunastodniowe. Jednak wielu chciałoby, aby były one kilkumiesięczne. Albo nie mają pieniędzy na opłacenie cła, albo liczą, że przy opóźnionym terminie opłaty będą mogli nimi obracać i w ten sposób wiele zaoszczędzą. Ludzi, którzy nie posiadają gotówki nie obsługujemy. Codziennie przyjmujemy nawet 80 osób, co jest ewenementem w skali kraju. Inna sprawa, że około połowa zarejestrowanych w ogóle do nas nie przychodzi. Wiele zamieszania wprowadziła prasa i telewizja informując o podwyżkach celi. Spowodowało to natłok klientów. Mamy nadzieję, że już niedługo sytuacja się poprawi.

INSPEKTOR

- No jak tam interesik? - 29 letni Paweł T. tak rozpoczynał większość swoich rozmów z rzemieślnikami. Stawał przy płocie, często opierając się o maskę zaparkowanego samochodu.

Właściciele warsztatów, kawiarni i sklepików pytali: - O co chodzi?

Paweł T. czekał, aż właściciel biznesu podejście bliżej. Pokazywał wówczas duży czarny neseser i pytał: Kiedy ostatnio sprawdzono panu książeczki?

Był to moment kulminacyjny. Jeżeli przywaciarz przybierał wściekły wyraz twarzy i pytał "A co to pana obchodzi?" bądź też "A kim pan jest?", T. odchodził mrużąc pod nosem przeprosiny. Jeśli pytanie brzmiało "Pan z Izby?", przybysz uśmiechał się wieloznacznie i czekał na dalszy rozwój wypadków. Jeśli natomiast nie padło żadne pytanie, za to otwierała się brama, a właściciel zapraszał do środka, Paweł T. wiedział już, że wygrał.

Wyciągał dwa gęsto zapisane bruliony, kalkulator i zabierał się do "kontroli". Fachowo sprawdzał rachunki, faktury, czeki i zamówienia. Od czasu do czasu zapisywał coś w jednym z zeszytów.

Bez przerwy rozmawiał o poprzedniej kontroli, narzekając na niefachowość inspektorów.

- Wic pan, u nas teraz wszystko się zmienia, przyszło wielu nowych. Mają wprawdzie dobre chęci ale na robocie się nie znają. Może był tu ostatnio taki mały z wasami? - zwykły pytał.

- E, nie, taki blondyn w okularach...

- A, Wójcik, nawet nie wiedziałem, że teraz pracuje w terenie. Ale jak zwykle robi te same błędy.

Rozmowa toczyła się w przyjaźni aż do momentu, gdy uśmiech zniknął z twarzy T.

- No to coś mamy. Piwo bezalkoholowe niezafakturowane.

Albo: - Od kiedy zanizamy rachunczki, co?

Albo: Byśmy się wstydzili, tak ordynarnie fałszować wpisy do książeczek.

Przywaciarzowi zaczynały się

trząść ręce. Zaprzeczal wszelkim nieprawidłowościom. "Inspektor" T. uspokajał i mówił, że problem skończy się na zapłaccniu przekazem np. dwóch milionów. W końcu podatnik miękł, proponując wprawdzie pół miliona, ale żeby sprawa została "między nami". Paweł T. z niechęcią i wahaniem przystawał na to. Niektórzy orientowali się w trakcie "kontroli", że mają do czynienia z oszustem. Pozostali płacili. Coś na sumieniu - jak dowodzi praktyka - ma każdy.

Paweł T. przez ostatni rok skutecznie "skontrolował" ponad 500 prywatnych, przeważnie niewielkich przedsiębiorstw gospodarczych - na terenie dziewięciu województw południowych. Gdy szło mu szczególnie dobrze, niektórych przywaciarzy odwiedzał wielokrotnie. Wspominał wówczas, że następnym razem powinien przyjść inny inspektor, np. "taki wysoki blondyn w okularach".

Wpadł przypadkiem, gdy natknął się na krewkiego, ale za to prawdziwego inspektora, który razem z rzemieślnikiem zatrzymali T. "do wyjaśnienia". Policja nie miała wątpliwości - oszust! Po sprawdzeniu okazało się, że Paweł T. skończył liceum ekonomiczne i jeszcze nie zdążył nigdzie znaleźć pracy. Dochodzenie ciągnęło się długo i raczej bezowocnie. Chętnych do oskarżenia za oszustwo było zaledwie kilku.

Prokurator nie zdecydował się postawić podejrzanego przed sądem. Policja umorzyła postępowanie. Paweł T. nigdy nie przedstawiał się, nie mówił gdzie pracuje ani jaki jest jego zawód. Pozostawał to inteligencji prywatnych przedsiębiorców. Inteligencja ta - jak się okazywało - często zawodziła.

Inteligencja i zmysł przedsiębiorczości nie zawiodły natomiast samego T. Wkrótce po zatrzymaniu, a następnie zwolnieniu przez policję, założył własny biznes. Zajął się produkcją plastikowych zabawek. Księgi prowadzi wzorowo. I nigdy nie otwiera bramy przed facetami, którzy stają przy płocie i pytają: "No i jak tam interesik?".

Krzysztof Potulicki

wam G graf

59-220 Legnica ul. Kaczawska 28 tel. 261-78 tlx. 0787259

OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA
Nowość

Wykonujemy wizytówki na papierach krajowych i zagranicznych (gładkie, czerpane - w 7 kolorach), za zgłoszeniem telefonicznym lub telexowym w cenie od 50 tys. zł za 100 sztuk.

Wykonując wizytówkę *bezpłatnie* reprodukujemy Twój znak graficzny rewalacyjną metodą na płytach fotopolimerowych.

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE DRUKU (do formatu A3):

- * **plakatów i ulotek reklamowych**
- * **etykietek i metek cenowych** (200 wzorów wykrojników)
- * **papierów firmowych, druków biurowych**
- * **akcydensów** (rachunki, faktury itp. z nadrukiem firmy)

PAMIĘTAJ! OD NAS WYJDZIESZ ZADOWOLONY!

GL 4



Dwa fakultety i klej...



Biurow Wystaw Artystycznych wysłało na miasto silną grupę "Nalepów", do rozwieszenia plakatów informujących o wystawie Srebro'91. W ekipie, jak dowiedział się nasz wywiadowca, znalazły się wyłącznie osoby posiadające co najmniej dwa fakultety. Tak wysokie wykształcenie potrzebne było do przeprowadzenia sprawnej akcji polegającej na zlokalizowaniu i w miarę

dokładnym zaklejeniu plakatów Satyrykonu'91. Okazało się, że podwójny dyplom nie wystarczył. Część satyrykonowych afiszy nadal jest dostępnych oczom przechodniów. Akcja Srebro kontra Uśmiech - zrealizowana została zatem połowicznie. Aby w przyszłym roku odnieść pełny sukces, należy w miasto wysłać docentów (dla obniżenia kosztów mogą być marcowi).

Fot. St. Celoch

Anna Kotowicz i Elżbieta Pietraszko o Satyrykonie'91

Jakie posiłki postanowicie się ściągnąć na pogrzeb Satyrykonu? - O jakim pogrzebie mówisz. Tyle razy już nas grzebali i jeszcze nikomu się to nie udało. Mamy zapewnienie Wojewody, że Satyrykon będzie, a to w jakiej formule i kto będzie go organizował, rozstrzygnie się już niebawem. Na pewno nie ma sensu przekształcać go w biennale. Satyra jest sztuką chwili. Dowcip odgrzany śmieszy jakby mniej.

Kabareton został zdominowany przez Piwnicę pod Baranami, kogo konkretnie macie na myśli? - Żadnych aluzji. Typowi rozśmieszacze wojażują po świecie i kraju opowiadając stare dowcipy. Tym razem przyjęliśmy literacką formułę zabawiania widzów i jesteśmy pewne, że to się obroni.

Jak zwykle zamkniecie się z Satyrykonowcami przed mieszkańcami Legnicy i będziecie się śmiać po kątach... - Kto się przed kim zamyka? Wszystkie imprezy są otwarte, no może z wyjątkiem imienin Bazyla, ale to sam solenizant decyduje kogo zaprosić. Świadczy to o tym, że warto być przyjacielem Satyrykonu, bo oni właśnie toast za zdrowie J.B. Lipszyca wzniosą na pięknym zamku, niedaleko Legnicy. Nie powiemy gdzie, bo jeszcze ktoś mógłby podsłuchać.

Czy to znaczy, że Satyrykon ma wrogów? - Może nie do końca wrogów, ale ktoś uparcie zakleja nasze plakaty i afisze na mieście. Chyba są za ładne i kogoś klują w oczy.

rozmawiał
jas

LISTY

My mieszkańcy i niżej podpisani rodzice maleńkich dzieci z miejscowości Wierzbowa gm. Gromadka, apelujemy do Pana Wojewody o interwencję w dowództwie PGWAR w Legnicy, o natychmiastowe zaprzestanie odbywania lotów przez samoloty i śmigłowce radzieckie nad naszą miejscowością oraz o całkowity zakaz ich lądowania po godz. 22.00. Od początku pobytu jednostek radzieckich na naszych terenach, jes-

teśmy dla nich polem treningowym. Wcześniejsza interwencja u poprzednich władz nie przyniosła żadnych rezultatów. W ostatnim czasie loty samolotowe tak się nasiliły że skutki i dokuczliwość ich nie sposób tu przedstawić.

Apelujemy i prosimy o rozwiązanie naszych problemów. Żyjemy już w Polsce wolnej i niepodległej. Nie chcemy aby nasze dzieci dalej rosły w atmosferze wojennej.

Z poważaniem
Rodzice

Podpisało kilkadziesiąt rodzin

Z leżką w oku

Dobiegły już końca kolejne "Dni Legnicy". Które? Właściwie to trudno policzyć, bo nie odbywały się każdego roku. Pierwsze zaś zorganizowane zostały Anno Domini 1961. Zrozumiałem i z hukiem. W nocy detonowały w parku petardy, strzelały w niebo różnokolorowe snopy rakiet. Komitet Organizacyjny był tak liczny (skupiał kilkadziesiąt osób) jak ten niedawny z okazji 750 rocznicy bitwy z Tatarami. Wówczas na jego czele stało dwóch bardzo ważnych panów: kierownik Waclaw A. i szef Wydziału Kultury MRN Tadeusz G. Od początku ostro zaczęli rywalizować, kto ma więcej do gadania w różnych sprawach. Wygrali na tym różni "dowcipni" organizatorzy poszczególnych imprez. Gdy jeden z nich nie chciał podpisać jakiegoś rachunku, udawano się do drugiego, który z odpowiednim komentarzem, że ten pierwszy na niczym się nie zna, odczochno podpisywał kwit... i odwrotnie.

Te pierwsze "Dni Legnicy" zaszczycił nawet swoją obecnością pierwszy kapitan ms "Legnica" statku PLM - wykorzystując przerwę między rejsami. Odnotować przy tym się godzi, że matka chrzestną "Legnicy" była Maria Hulajew, posłanka ziemi legnickiej. Jeden z fraszkopisarzy miejskich odnotował to nawet. "I była pierwszą tą obywatelką, która "Legnicę" ochrzciła butelką...

Ogłoszono wiele konkursów. Fotograficzny wygrali ex equo Mieczysław Pawełek i Franciszek Pałka. Muzyczny Henryk Karliński, komponując zgrabny, lekki utwór "Legnicki walczyk", do którego słowa napisała znana wówczas poetka Anna Matuszyczak-Jastrzębska. Utwór ten jednak śpiewany przez zespół Miejskiego Domu Kultury pod dyktando kompozytora, nie zdobył sobie takiej popularności na jaką zasługiwał. A szkoda. Jak zwykle największym powodzeniem cieszyły się kuplety, w wykonaniu znanego wówczas zespołu ABC (braci Bronisława i Stanisława Pisiurów) działający przy ówczesnym Klubie Spółdzielczym (dziś "empik"). Brzmiały one mniej więcej tak (cytuje z pamięci):

*Eiffel ma Paryż, Kwirynał Rzym,
nad Wrocław wzbija się piękna
Iglica,
lecz my możemy poszczycić się
tym,
że "Dni" ma swoje Legnica!
W Jaworze cukrownia, w Kunicach
węgorez,
najlepsza kaszanka zaś w Prochowicach,
lecz z nami nikt konkurować nie
może,
bo swoje "Dni" ma Legnica...*

I tak dalej, i tak dalej. Często na poczekaniu komponowano dalsze zwrotki, zależnie od okoliczności... Ogłoszono też konkurs na fraszkę. Napłynęło jak zwykle bardzo dużo. Aliści największe powodzenie zdobyła, taka poza konkursowa:

*Po "Dniach Legnicy",
ani jednej dziewczyny!!*

Fraszka dnia

"Wszyscy uczymy się demokracji!!!
Fakt. I choć w hasło tym wiele racji,
nie sprzyja nauce dzisiaj trudny czas.
Najczęściej nauka ta idzie w las!

PS
By skorzystały z niej jednak masy,
szybko należy wyciąć wszystkie lasy...
(bef)

tv

SRODA

12 czerwca 1991 r

Wsch. St. 3.14 Wsch. Ks. 2.37
Zach. St. 19.57 Zach. Ks. 20.04

IMIENINY

Gwidona, Jana, Onufrego

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Denver - ostatni dinozaur - ser.
10.00 Język angielski dla dzieci (14)
10.05 Przyjemne z pożytecznym
10.30 Dynastia - serial USA
11.55 Aktualności Telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Terra X: Kłątwa faraona - ser.
12.45 Terra X: Audiencja u królowej Saby
13.30 Spotkania z literaturą
14.05 Agrozkoła: Podorywki i siew pól
14.35 Ekonomika dla rolnika
14.45 Chemia bez tajemnic
15.05 Świat roślin: Rośliny drapieżne
15.30 Uniwersytet nauczycielski: Wyzwanie intymności i miłości
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - Top
16.20 Kino nastolatków: Jeden rok w pewnej szkole (20) - serial
16.45 Sami o sobie - mag. nastolat.
17.15 Telexpress
17.35 System
18.00 10 minut
18.10 Klinika zdrowego człowieka
18.30 Jakim prawem?: Dyskryminacja
19.00 Welcome to Poland - O małym i dużym biznesie w Polsce
19.15 Dobranoc: Makowa panienka
19.30 Wiadomości
20.05 Dynastia - serial USA
20.55 Program rozrywkowy
22.25 60/90 - magazyn
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Rozmowy w "Res Publice"
23.40 BBC - TV Europe

Program II

7.55 - 18.15 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (14)
8.40 Czterdziestolatek (19) - ser. TP
9.40 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
17.00 Zmiennicy (15) - serial TP
18.00 Fakty
18.30 M.A.S.H. - serial USA
19.00 Rebusy - teleturmiej
19.30 Koncert Łódzkiej Orkiestry Kameralnej "Pro Musica"
20.00 Co czytać?
20.45 Ostatnia karta - Jan Skala
21.30 Panoramy dnia
21.45 W labiryncie - serial TP
22.15 Sport + kronika wysiłku kolarskiego "Solidarność"
22.30 Telewizja nocą
23.25 CNN



Blżej gwiazd

Na niebie coraz więcej gwiazd. U nas również...

THE BLECH - Obere Eicherstrasse 53, 8960 Kempen Niemcy
THE WATERBOYS - Vartry Lodge, Strand rd. Killiney Irlandia
HOLLY TOY - Lallakroken 10, 0259 Oslo 2 Norwegia
ROXETTE - EMA Telstar, P.O. Box 1018, 18121 Liding Szwecja.

POGODA

Zachmurzenie duże z możliwością przejaśnień. Przelotne opady. Temperatura w nocy od 6 do 9°C, w dzień do 21°C. Wiatr słaby, umiarkowany.

INFORMATOR

Pogotowie ratunkowe - 999
Straż Pożarna - 998
Policja - 997
Pogotowie Gazowe - 992
Pogotowie
Wodno-Kanalizacyjne - 993
Pogotowie Energetyczne - 991
Pomoc Drogowa - 981

Informacja PKP - 910
Informacja PKS - 936
Informacja WPK - 237-58
Informacja Celna - 208-63
Informacja
Służby Zdrowia - 23-177
Informacja
Turystyczna PTTK - 23-327
Informacja Orbis - 22-923
Informacja WPGT
Piast Tourist - 23-982
Biuro Zakwaterowań - 28-192
Informacja Usługowa - 22-274

SZPITALA

Ginekologiczno - położniczy ul. Jaworzyska, pomoc doraźna dla dzieci ul. Iwaszkiewicza, oddziały wewnętrzne ul. Reymonta, oddział zakaźny ul. Nowotki. Ostry dyżur chirurgiczny, szpital przy ul. Murarskiej.

APTEKI

Dyżury pełnią:
* Głogów ul. Perseusza, tel. 33-56-71
* Legnica ul. Izerska, tel. 64-787
* Lubin ul. Wyszyńskiego tel. 42-44-25

Legnickie talenty

W bieżącym roku szkolnym na siedem konkursów plastycznych - koordynowanych przez Młodzieżowy Dom Kultury w Legnicy - napłynęło łącznie 3126 prac z 78 placówek oświatowo-wychowawczych województwa legnickiego. Najlepsze dzieła uczniów artystów kwalifikowane były też na różne konkursy ogólnopolskie oraz międzynarodowe. Laureatami międzynarodowych konkursów zostali: w Finlandii - Paulina Narewska, Emilia Wolszczak i Michał Bierwiazzonek. W Indiach, w słynnym konkursie "Shankar's" - Łukasz Siwulski. W Niemczech - Monika Dzieniszewska i Karolina Kustosik. Wszyscy wymienieni są uczestnikami sekcji plastycznej MDK w Legnicy. W czterech konkursach ogólnopolskich nagrody zdobyli: Artur Gibała - SP 1 Złotoryja, Karolina Rojek, Joanna Wyskup, Magdalena Obertanec (dwukrotnie) oraz Katarzyna Dziurzyńska, Monika Piotrowska, Paulina Narewska, Mariola Bzdryra, Joanna Jasińska Justyna Słupska - wszystkie MDK Legnica.

Po każdym konkursie wojewódzkim urządzano wystawę najlepszych prac w MDK. Ich autorzy otrzymywali zawsze cenne nagrody ufundowane przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również nie zabraknie funduszy na wspomniane konkursy, spełniające niebagatelną rolę w procesie wychowania estetycznego.

(1)

GL5

SPORT

Parada tabel piłkarskich

Klasa międzyokręgowa (4 liga) - 26 spotkań

1. Konfeks Legnica	39	77 - 30
2. Czarni Żagań	39	49 - 22
3. Meblarz N. Miast.	30	52 - 43
4. Miedź II	29	48 - 33
5. Zamet Przemków	29	32 - 27
6. Ravia Rawicz	28	44 - 47
7. Zagłębie II	25	56 - 41
8. Kania Gostyń	24	36 - 40
9. Chrobry II	24	29 - 37
10. Fadom	24	44 - 56
11. Zjednoczeni	22	37 - 42
12. Krobianka	21	41 - 56
13. Polonia Leszno	15	34 - 83
14. Budowlani Lubsko	13	38 - 66

Klasa międzyokręgowa juniorów - 24 mecze

1. Zryw Zielona Góra	38	65 - 21
2. Zagłębie Lubin	34	65 - 15
3. Górnik Polkowice	30	35 - 23
4. Chrobry Głogów	29	51 - 34
5. Konfeks Legnica	28	44 - 43
6. Dozamet Nowa Sól	25	69 - 43
7. Lechia Zielona Góra	24	44 - 39
8. Kuźnia Jawor	23	38 - 38
9. Ravia	21	20 - 36
10. Miedź Legnica	20	37 - 40
11. Górnik Złotoryja	16	35 - 57
12. Obra Kościan	13	20 - 60
13. Pogon Góra	8	13 - 80

KIERMASZ

DLA HUTNIKÓW

Dzisiaj od 12,00 do 16,00 przed Domem Hutnika w Legnicy odbędzie się wielki kiermasz „ZAKMATU” dla pracowników HM „Legnica” i Legmetu. Jak dowiedzieliśmy się przypadkiem (ma się swoich informatorów) artykuły będą tam sprzedawane po cenach hurtowych.

Nasi „agenci” poinformowali nas, że 14 czerwca podobny kiermasz „ZAKMAT” zorganizuje przed Zakładami Górnictwami „Sieroszowice”.

(ted)

GASTROFIBEROSKOPIA

nowoczesna diagnostyka chorób żołądka i dwunastnicy

Janusz Miernicki
lekarz chirurg

Złotoryja ul. H. Brodatego 5,
godz. przyjęć:
wtorki i czwartki - 16⁰⁰ - 18⁰⁰
w każdą sobotę - 9⁰⁰ - 10³⁰
tel. grzecznościowy (83) 886

„Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia „Poligraf”.
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim „Ruch” w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach „Ruch” w Lublinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie (ul. Budowlanych 33, tel. 33-34-58).

ZA KILKA DNI LATO!!!

Z myślą o dzieciach

NIEOBOZOWE
LATO!



Fot. St. Celoch

Od rana 11 czerwca br. rojno i gwaro zrobiło się w legnickim „Domu Harcerza”. Znak, że zbliżają się wakacje. Zjechało się tu kilkudziesięciu młodych dziewcząt i chłopców w zielonych i szarych mundurach z różnych stron województwa - kandydatów do prowadzenia zastępów Nieobozowej Akcji Letniej Chorągwi Legnickiej ZHP.

Założeniem NAL jest samodzielną działalność dzieci i młodzieży w miejscu zamieszkania, zorganizowanych w zastępy wakacyjne. Akcja

ta nabierze w tym roku szczególnego znaczenia, gdyż znaczna część dzieci pozostanie w miejscu zamieszkania. Z myślą o nich Chorągwi Sztab NAL, Dom Harcerza wspólnie z naszą redakcją inspirować będzie tę akcję przez zamieszczenie propozycji zadań, kursów, zabaw pod specjalnym znakiem NAL-u począwszy od pierwszych dni wakacji. Pierwsze zadanie zamieścimy już 24 czerwca br.

(pek)

KRONIKA POLICYJNA

W LUBINIE przy ul. Krupiańskiego w następstwie wady w instalacji elektrycznej wybuchł pożar, który strawił całe wyposażenie mieszkania Anny M. Spłonęły meble, urządzenia kuchenne, boazeria, tapety. Właścicielka oceniła swoje straty na 40 mln zł.

Również w Lubinie w dniach 7-10 czerwca z budynku biurowego „Energopolu” przy ul. Ścinawskiej złodzieje skradli radiodiodniomik, chłodziarkę, kalkulator, ubrania robocze i różnego rodzaju drobiazgi. Wartość łupu wyniosła 5 mln zł.

10 czerwca na lubińskiej ulicy Kruczej Artur H. lat 18 pobił Monikę K. lat 16. Krewki młodzieńiec, uczeń II klasy Zasadniczej Szkoły Górniczej trafił do Izby Wyrzeczewic. Obecnie troszczy się o niego prokurator.

Tego samego dnia o godz. 23.40 w LEGNICY na gorącym uczynku włamania do dwóch samochodów obywateli ZSRR został zatrzymany Mirosław K. lat 30 - mieszkaniec Lubina. Włamując się zniszczył je na ok. 620 tys. zł.

W dniach 7 - 10.06 z pomieszczeń budynku wznoszonego przy ul. Wrocławskiej w Legnicy nieznanymi sprawcami skradli armaturę, w tym m.in.: 59 zaworów grzejnikowych i 24 sztuk zaworów gazowych. „Budopol” poniósł straty rzędu 3.600 tys. zł. Jest to już kolejna kradzież na tej budowie - pilnowanej przecież „rzetelnie” przez dozorców.

Na autostradzie, 10 czerwca ok. godz. 10.30 na 86 km trasy A-4 jadący z Olszyny samochodem BMW Janusz Z., mieszkający stale w Berlinie, prawdopodobnie, zasnął za kierownicą, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Kierowca miał dużo szczęścia - wyszedł z tego z niewielkimi obrażeniami, natomiast naprawa BMW będzie kosztowała ok. 23 mln zł.

Ogłoszenia drobne

* RADIO TAXI 258-15

Legnicka Liga Szaradzystów

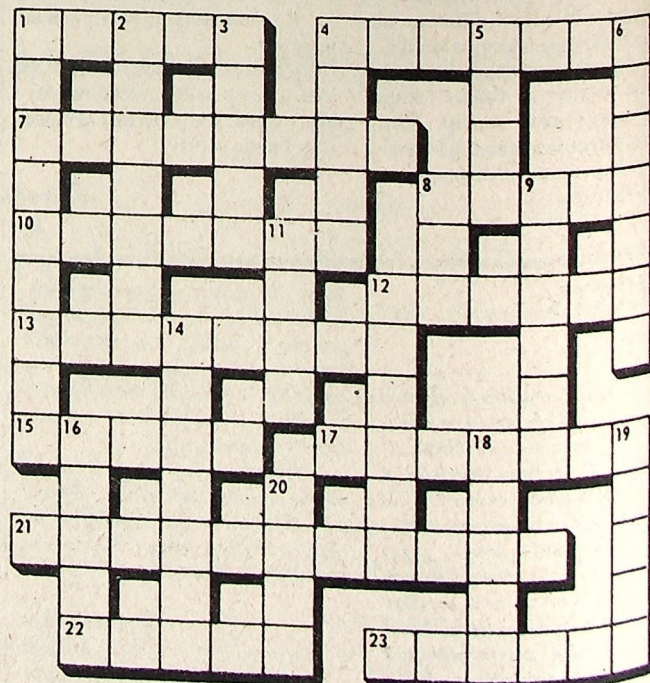
Pionowo:

- część ucha wewnętrznego
- budowla wodna, grobla
- przedmiot
- zabronienie,
- zatrucha powietrze nad Legnicą
- suche drewnienko
- miara szczęścia
- pomarańcza
- typ niewodu
- z niego kijanki
- zapora obronna
- blagier, udawacz
- herb Mickiewiczów
- część Nowej Gwinei
- Jagiellonka

Poziomo:

- państwo arabskie
- ekstaza
- kubelek
- plyczna na rzece
- emocji lub strachu
- własność armatora
- mika
- rabat
- Józef, uczestnik trzech powstań z XIX wieku
- żurnalista
- zgliszcza, rudera
- Tadeusz, poseł z obrazu Matejki

Krzyżówka nr 41 (5 pkt)



„WOAL”